



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant Klaudia Binienda

przy udziale prokuratora del. do Departamentu do Spraw Wojskowych Prokuratury
Krajowej Ingi Jasińskiej

w sprawie **P.B.**,

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 listopada 2023 r.,

apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w X

z dnia 30 stycznia 2023 r., sygn. akt Żo. Un. 12/21,

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz W.B. kwotę 240 złotych
(dwieście czterdzieści) tytułem kosztów ustanowienia
pełnomocnika;**

**III. kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym obciąża
Skarb Państwa.**

[Szk]

UZASADNIENIE

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy, dzieląc wyrażany w orzecznictwie pogląd, iż w określonej sytuacji sąd odwoławczy może odstąpić od wynikającego z art. 99a § 1 k.p.k. obowiązku sporządzenia uzasadnienia wyroku na formularzu UK 2 (zob. wyroki SN z 11 sierpnia 2020 r., I KA 1/20; 8 grudnia 2021, I KA 14/21) uznał, że takie postąpienie jest w niniejszej sprawie celowe z uwagi na potrzebę zapewnienia klarowności rozważań oraz ciągłości wyводу wobec wzajemnego powiązania ze sobą większości podniesionych zarzutów.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpoznaniu na rozprawie wniosku W.B. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za tymczasowe aresztowanie jej ojca P.B. w sprawie prowadzonej przez byłą Wojskową Prokuraturę Rejonową w L., sygn. akt Pr [...], za czyn związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wyrokiem z dnia 30 stycznia 2023 r., sygn. akt Żo(Un) 12/21, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W.B. kwotę 81 486,07 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz sumę 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z pozbawienia wolności jej ojca P.B. za czyn związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Od tego wyroku apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który podniósł następujące zarzuty:

- w zakresie zadośćuczynienia:
 1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść skutkujący bezpodstawnym uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą adekwatną i proporcjonalną zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez P.B. na skutek pozbawienia go wolności w okresie od 18.02.1953 r. do 10.02.1954 r. jest kwota 150.000,00 zł, pomimo, iż jest to kwota niewspółmierna do rozmiaru doznanych przez niego krzywd i cierpień, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru, zaś te względy przemawiają za zasądzeniem na rzecz wnioskodawczyni znacznie wyższej kwoty zadośćuczynienia;
 2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie i nieuwzględnienie we właściwy sposób

wszystkich istotnych okoliczności, wynikających z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, które miały wpływ na wymiar krzywd P.B., a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, w szczególności długiego niemal 12-miesięcznego okresu izolacji, rozłąki z żoną i córką, braku możliwości współuczestniczenia w życiu rodzinnym, w tym w narodzinach córki, towarzyszących obaw o bezpieczeństwo swoje i rodziny, braku możliwości odbywania widzeń z rodziną, warunków osadzenia oraz osadzenia wraz z więźniami kryminalnymi, sposobu w jaki był traktowany, zmuszania go do składania zeznań określonej treści, stosowanej wobec niego przemocy psychicznej i fizycznej w postaci bicia, stosowania niedozwolonych metod śledczych, stresu związanego z niepewnością swojego losu, braku należytej opieki medycznej, przebywania w skrajnie niehumanitarnych warunkach socjalno-bytowych oraz wpływu tych wydarzeń na jego zdrowie fizyczne i psychiczne, w tym braku należytej opieki medycznej oraz znacznego pogorszenia się jego stanu zdrowia wskutek zastosowania tymczasowego aresztowania;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. oraz art. 448 k.c., w zbiegu z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, poprzez ich błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł jest kwotą odpowiednią w przypadku krzywd P.B. doznanych na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności w okresie od 18.02.1953 r. do 10.02.1954 r. w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz niewskazanie, w jaki sposób i na jakiej podstawie;

- w zakresie odsetek:

4. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonych sum odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, iż takie żądanie zostało zgłoszone we wniosku z dnia 28 stycznia 2021 r.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, zasądzenie na rzecz wnioskodawczynie dodatkowej kwoty 1.807.763,01 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia

zapłaty, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Wojskowy Sąd Okręgowy powinien był rozważyć, czy do ojca wnioskodawczynie w ogóle znajduje zastosowania instytucja określona w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz.U.2021.1693; ustawa lutowa), a to z uwagi na treść art. 8 ust. 5 tej ustawy, zgodnie z którym przepisu ust. 1 nie stosuje się do osób, których działalność, w okresie będącym podstawą stwierdzenia nieważności orzeczenia albo uznania za nieważne decyzji określonej w ust. 1, stanowiła zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W świetle poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń wynika, że P.B. w dniu 25 listopada 1952 r. został zwerbowany do współpracy przez funkcjonariusza Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (s. 4 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*). Wprawdzie w późniejszym okresie został zdjęty z ewidencji z uwagi na brak możliwości wykorzystania, ale nastąpiło to dopiero 31.12.1960 r., a zatem po znacznym czasie od zwolnienia (k. 23). Na te okoliczności – pomijając już nawet jego pracę jako funkcjonariusza SB i współpracownika Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 40-tych ubiegłego wieku - zasadnie zwracał uwagę w swoim orzeczeniu z dnia 13 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Lublinie (k-96-99). Samo stwierdzenie nieważności orzeczenia nie jest bowiem w takim wypadku wystarczającą przesłanką do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia. Z uwagi jednak na kierunek rozpoznawanego środka odwoławczego nie było możliwe wydanie orzeczenia reformatoryjnego na niekorzyść wnioskodawczynie (art. 434 § 1 k.p.k.).

Wojskowy Sąd Okręgowy nie poczynił również jakichkolwiek rzeczowych ustaleń, czy faktycznie W.B. była jedyną uprawnioną osobą do dochodzenia stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia (nie wiadomo bowiem czy np. zmarły brat wnioskodawczynie pozostawił żyjące dzieci), a co przecież mogłoby mieć

istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie (*zob. postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., I KZP 12/22*).

Odnosząc się do pierwszego zarzutu należy wskazać, że dotyczy on nie tyle warstwy ustaleń faktycznych, lecz sfery miarkowania wysokości zadośćuczynienia za krzywdę, co leży w sferze wprowadzenia nie dowolnego, jednak swobodnego uznania sądu orzekającego, który w tym zakresie – biorąc pod uwagę niematerialny charakter krzywdy – dysponuje szerokim zakresem luzu decyzyjnego (*por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2022 r., IV KK 371/22, LEX nr 3515867*). Co do zasady zatem skuteczne kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę może mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych, kiedy sąd orzekający w sposób rażący przewartościował lub nie dowartościował danej krzywdy w świetle konkretnych okoliczności faktycznych sprawy. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła, biorąc pod uwagę już samą kwotę zadośćuczynienia w kontekście czasu pozbawienia wolności P.B. przy braku podstaw do ustalenia szczególnych okoliczności, które przemawiałyby za zwiększeniem rozmiarów doznanej przez niego krzywdy.

Chybiony jest także drugi zarzut dotyczący tej samej kwestii, jednak ujmujący problem zadośćuczynienia od strony formalno-procesowej, co również nie jest ujęciem trafnym, skoro nie wykazano, jaki to dowód pominął Sąd orzekający, lecz skoncentrowano się na samej tylko polemice z podstawami ustalenia wysokości zadośćuczynienia, bazując na ogólnych okolicznościach związanych z pobytem P.B. w jednostce penitencjarnej. Trzeba bowiem zauważyć, że zarówno Światowy Związek Żołnierzy AK, jak i Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych nie dysponował informacjami nt. P.B. (k. 181, 184). Co więcej, nawet sama wnioskodawczyni nie miała wiedzy na temat okoliczności pobytu swojego ojca w jednostce penitencjarnej ani na temat jego działalności niepodległościowej. Na rozprawie w dniu 16 marca 2022 r. zeznała m.in.: „nic mi nie wiadomo na temat działalności mojego ojca P.B. (...). Nic nie wiem na temat okoliczności dotyczących przebywania mojego taty w więzieniu w związku z jego aresztowaniem. Nic nigdy mi nie mówił na ten temat. O tym też mi nie mówiła moja mama. I mój brat również nie przekazywał mi takich informacji. (...) Ja dowiedziałam się o sprawie z treści wniosku

o zadośćuczynienie i odszkodowanie złożonego w moim imieniu przez kancelarię prawną w G.” (k. 191-192).

W rozpoznawanej sprawie wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia w żadnym razie nie może zostać uznana za zbyt niską. Sąd pierwszej instancji miał na względzie czas trwania pozbawienia wolności P.B., złe warunki panujące w latach 50-tych XX w. w jednostkach penitencjarnych, niepewność co do losów toczącego się przeciwko niemu postępowania oraz rozłąkę z rodziną. Autor apelacji nie wykazał, aby w sprawie doszło do jakiegokolwiek błędu w ustaleniach faktycznych, do czego zresztą brak było bowiem podstaw na gruncie zgromadzonego w sprawie bardzo skromnego materiału dowodowego, który nie pozwalał na poczynienie bardziej szczegółowych ustaleń w zakresie przebiegu i skutków pozbawienia wolności P.B.

W trzecim zarzucie wskazano poprawnie od strony formalnej zarzut obrazy prawa materialnego, który dotyczy kwestii wysokości zadośćuczynienia. Tyle tylko, że jak już to podkreślono wysokość zadośćuczynienia zasądzzonego przez Sąd pierwszej instancji nie tylko nie jest symboliczna, ale została określona na odpowiednim poziomie.

Z kolei ostatni zarzut jawi się jako rezultat wadliwej lektury zaskarżonego wyroku, w którym przecież zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, co wynika wprost z końcowej części pkt. 1 sentencji zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku, obciążając Skarb Państwa kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym. O kosztach związanych z ustanowieniem pełnomocnika przez wnioskodawczynię orzeczono na podstawie § 11 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U.2023.1964).

[ał]

[SzK]